

Joanna Chojecka

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

Marlena Jabłońska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Przestrzenie w archiwach. Archiwa w przestrzeni. Rzecz o obecności archiwów państwowych w świecie i społeczeństwie

Obecność archiwów w przestrzeni publicznej jest bezsporna i nie podlega żadnej dyskusji. Możemy ją rozpatrywać przynajmniej w trzech wymiarach: realnym, wirtualnym i emocjonalnym. Pierwszy z nich związany jest z miejscem – fizyczną i strukturalną przestrzenią, w której archiwa funkcjonują. Przybierają bowiem one formę instytucjonalną, mają swoją siedzibę, zasób, personel i użytkowników. Są to archiwa instytucje i archiwa instytucji. Realne podmioty, o określonym statucie, źródłach finansowania, zdefiniowanych zadaniach, prawach i obowiązkach. Mają swoje miejsce w topograficznej przestrzeni miasta lub strukturze organizacyjnej instytucji. Drugi wymiar – wirtualny – ściśle wiąże się z cyfrową postacią zgromadzonego zasobu. Nikt chyba już nie ma wątpliwości, iż współczesne archiwa funkcjonują w przestrzeni wirtualnej, jako archiwa cyfrowe, chmury danych binarnych, elektroniczne repozytoria zasobów cyfrowych. Przechowują one materiały, które powstały w swej cyfrowej postaci oraz te, które zostały przekształcone w procesie digitalizacji. Wykorzystują wirtualną rzeczywistość by komunikować się z grupami swoich interesariuszy i by czerpać informacje o świecie i ludziach. Opracowują elektroniczne pomoce archiwalne, by je udostępniać w świecie cyfrowym i tworzyć wielowymiarowy system informacji o archiwach i ich zasobie. I wreszcie, archiwa są obecne w sferze emocjonalnej. Tutaj jako archiwa pamięci, jako tezaury wspomnień, wzruszeń i uniesień, jako źródło tożsamości, samostanowienia i poczucia ciągłości trwania. To ludzie w archiwaliach i ludzie w archiwach. To relacje, które ludzie buduje i które odkrywają badając archiwalia. To emocje zapisane na dawnej fotografii, w czarno-białym filmie i w dźwiękach staromodnych płyt.

Przestrzenie te wzajemnie się krzyżują, dopełniają i współtworzą środowisko, w którym archiwa funkcjonują. Celem niniejszego tekstu jest pokazanie obecności archiwów państwowych w przestrzeni publicznej. Zwrócenie uwagi na podejmowane działania i ich znaczenie dla pozycji archiwów w społeczeństwie.

Archiwa państwowe, bo im rozważania te są poświęcone, funkcjonują w przestrzeni publicznej od ponad 100 lat. Wraz z odzyskaniem niepodległości, powołano w Polsce do życia liczne instytucje państwowe, których zadaniem było nie tylko zorganizowanie państwa, ale też nadanie kierunków jego rozwoju. Wśród instytucji odradzającego się kraju nie zabrakło archiwów państwowych, powołanych dekretem Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego 7 lutego 1919. Odwołując się do tematyki wystąpienia, uwagę zwraca w dekreście zapis obligujący archiwa państwowe do współdziałania w pracy naukowej przez udostępniania materiałów archiwalnych drogą ich publikacji oraz przez dopuszczenie do korzystania z archiwów osób prywatnych i urzędowych oraz ciał naukowych. Tym samym wprowadzono do świadomości państwowej, a tym samym społecznej, ideę otwartości publicznej polskich archiwów państwowych. W tym czasie, w ówczesnych warunkach, świadomości, poziomie edukacji oraz kultury dokumentacyjnej, owo udostępnianie funkcjonowało oczywiście w ograniczonym zakresie i z ekspozycją uprzywilejowanych wykształceniem oraz pozycją społeczną interesariuszy. Otwierając archiwa dla badań – bo w służbie administracji archiwa państwowe były z definicji – testowano poniekąd drogi i metody dostępu do zgromadzonych w magazynach dóbr, „obcym” spoza archiwum. Zarezerwowano zatem ten dostęp uczonym, i to znanym zarządowi archiwum, mającym listy polecające instytucji naukowych bądź osób, urzędników państwowych i samorządowych, którzy uzyskali rekomendację Wydziału Archiwów Państwowych. W praktyce, wobec zainteresowania zasobem archiwów także innych niż znani archiwum, uzbrojeni w listy uwierzytelniające uczeni, dostęp do archiwów okazał się dużo bardziej liberalny niż wynikało to z litery prawa. Archiwiści umożliwiali korzystanie z zasobu, uchylając drzwi chociażby genealogom, którzy w zdefiniowanej przepisami grupie naukowców nie mieścili się.

Koleje losów archiwów państwowych po 1945 r., ukierunkowywały kolejne akty prawne, w tym Dekret o archiwach z 1951 r. i Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r. (unza), obowiązująca do dzisiaj choć wielokrotnie nowelizowana. Co ciekawe, zapisy o dostępności narodowego zasobu archiwalnego zawarte w art. 16a unza, stanowiące o tym, że *każdemu przysługuje prawo dostępu do materiałów archiwalnych*, okazały się bardziej liberalne niż tzw. ustawa re-use, czyli Ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego¹.

¹ Patrz: Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, Dz.U. 1983 nr 38 poz. 173; Ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, Dz.U. 2016 poz. 352.

Idea otwartych archiwów nie jest zatem nowym trendem, ale stałym procesem, w którym polskie archiwa państwowe uczestniczą od ponad stu lat. Powszechny, nieodpłatny dostęp do zgromadzonych dóbr kultury, jakim niewątpliwie są archiwalia, realizowany jest przez zarządzaną przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych sieć archiwalnych instytucji, na którą składają się 33 archiwa państwowe z 39 oddziałami w całym kraju, w tym trzy centralne, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych oraz Narodowe Archiwum Cyfrowe, wszystkie trzy zlokalizowane w Warszawie.

Zapraszając do zgłębiania swych zasobów, archiwa zaspakajają szerokie potrzeby informacyjne jednostek i zbiorowości. Więcej, coraz bardziej świadomie mogą, dysponując wyjątkowym potencjałem, wywoływać potrzeby społeczne, inicjować zdarzenia, oddziaływać na społeczność. Zasada publiczności archiwów staje się bowiem jedną z podstawowych zasad współczesnej archiwistyki. Jej założenia determinują działania archiwów, które coraz częściej przesuwają środek ciężkości z prac wewnętrznych na prace publiczne². Nie jest to jednak nadal trend powszechnie rozumiany i akceptowany w archiwach państwowych i przez archiwistów. Ten kierunek obecności archiwów w przestrzeni społecznej nadal wywołuje niezrozumienie, a nawet niepokój tych archiwistów, którzy albo nie dostrzegają związku prac wewnętrznych archiwum z ich obecnością i postrzeganiem w przestrzeni publicznej, deprecjonując ich znaczenie³, albo za najistotniejsze uważają prace wewnętrzne archiwum, a w szczególności działalność naukową⁴.

Współczesne archiwa muszą się mierzyć z postępem i bardzo dynamicznym rozwojem nowych technologii i z przybierającą na sile zasadą otwartości archiwów – powszechnym do nich dostępem⁵. Liberalizacja powszechnego dostępu do zasobu archiwów spowodowało, że archiwa, chcąc nie chcąc, stanęły przed wyzwaniem, jakim jest komunikacja społeczna i *public relations*, marketing i promocja, a tym samym zarządzanie wizerunkiem poprzez budowanie relacji z otoczeniem archiwów, współcześnie i w przyszłości. O tych kompetencjach tzw. miękkich nigdy wcześniej nie mówiło się w kontekście archiwów, ich działalności i wymagań wobec adeptów archiwistyki. Komunikacja społeczna i *public relations* to narzędzia, które pozwalają instytucji osadzić się w świadomości społecznej i wypracować oczekiwane, czyli

² W. Chorążyczewski, A. Rosa, *Zasada publiczności nowym paradygmatem archiwistyki?*, „Archiwista Polski”, 2010, 3 (59), s. 23-42.

³ <https://www.facebook.com/archiwizjoner/>, post z 4 kwietnia 2019 r., dostęp: 6.04.2019 r.

⁴ P. Gut, *O miejsce archiwów państwowych w badaniach nad historią regionalną*, [w:] *Silva rerum opera historica, diplomatica et archivistica continens, Andreae Tomczak dedicata*, red. W. Chorążyczewski, M. Hlebionek, Toruń-Warszawa 2012, s. 151-160; M. Szczepaniak, G. Tyrchan, *Popularyzacja i edukacja w archiwach. Głos w sprawie hierarchii priorytetów*, s. 73.

⁵ Zasada publiczności archiwów została sformułowana w dekreście z 25 czerwca 1794 r. w czasie rewolucji francuskiej i spowodowała otwarcie (upublicznienie) archiwów dla wszystkich obywateli.

dobrze, relacje z otoczeniem. Najważniejszym elementem w tym procesie jest nastawienie, wiara w sens działań i przekonanie o słuszności obranej drogi postępowania. To swoista filozofia zarządzania archiwum, która ma odmienić sposób postrzegania instytucji i stworzyć szansę na walkę ze stereotypami poprzez wzrost społecznej świadomości, edukację, rozwiniętą kulturę dokumentacyjną, a przede wszystkim rzetelną i dobrze przygotowaną informację⁶. Nie ułatwia tego dystansowania się od „wspólnoty interesów” samych archiwów (i archiwistów) jako sieci archiwalnej i środowiska w ogóle. Wyzwaniem w tej sytuacji na pewno są działania, które powinny zmierzać do zintegrowania środowiska, budowa poczucia wspólnoty interesów i identyfikacji z siecią archiwalną, rozwijaniu i promowaniu współpracy, a nie rywalizacji. Wymagać to będzie zweryfikowania sposobu myślenia, postawy, wartości, po to, żeby móc przystąpić do zmiany świadomości społecznej. Te zmiany są niezwykle istotne z punktu widzenia archiwum, jego zasobu, pracowników i otoczenia. To także kwestia dojrzałości społecznej archiwów państwowych jako organizacji i skupionej w nich kadry. Stopień tego komponentu organizacji decyduje bowiem w poważnym stopniu o pozycji archiwów w przestrzeni społecznej i publicznej. Dodatkową trudnością tego procesu jest fakt, że efekty będą widoczne dopiero z długiej perspektywy⁷.

Wydaje się, że powszechne przekonanie archiwistów związanych z archiwami państwowymi, wynika z utrwalanego w kolejnych pokoleniach „naukowych” archiwistów przekonania, że w obszarze ich zainteresowania pozostaje tzw. praca wewnętrzna archiwów, jako „ważniejsza”, w tym wykonywanie zadań ściśle określonych w ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, a forsowany od lat w literaturze przedmiotu, a także opisany w *Strategii Archiwów Państwowych na lata 2010-2020*, trend ku publicznej pracy archiwów wyostreza tylko swoisty konflikt między zwolennikami archiwów elitarnych i otwartych. Być może wynika to z poczucia zagrożenia i obawy, że pod naporem archiwalnych edukatorów, popularyzatorów, nierzadko sympatyzujących z nieprofesjonalnymi historykami i „pseudonaukowcami”, z archiwów znikną etatowi naukowcy?⁸ Nic bardziej mylnego. Przecież to na pracy wewnętrznej archiwów i archiwistach o naukowym zacięciu, nierzadko wysoko cenionych autorytetów, z ich zaangażowaniem i na efektach ich pracy archiwalnej buduje się m.in. założenia projektów badawczych, scenariusze wystaw, koncepcje konferencji naukowych, wydawnictw, działań edukacyjnych itd. Parafrazując słowa poety, *dla każdego*

⁶ M. Jabłońska, *Nowe wyzwania archiwów. Komunikacja społeczna i public relations*, Toruń 2016, s. 8.

⁷ Tamże, s. 9.

⁸ W. Chorążyczewski, *Polska myśl archiwalna okresu międzywojennego w powszechnym dyskursie archiwistycznym* [w:] *Archiwa w Niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919-2019*, Warszawa 2019, s. 39.

starczy nieba pod wielkim dachem archiwów. Istotne jest zrozumienie zmieniających się pozycji funkcji archiwów i zaakceptowanie nieuchronnych zmian uwarunkowań, w jakich funkcjonują archiwa, a także solidarna współpraca skupionych w nich ludzi, na rzecz instytucji i realizacji jej misji.

Mimo oporów środowiskowych, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych oraz niektóre archiwa państwowe intuicyjnie skłaniały się coraz silniej ku pracy publicznej. Przełomowym jednak było sformułowanie wizji i celów działalności archiwów państwowych z perspektywy potrzeb szeroko rozumianego społeczeństwa, mającego prawo do zaspakajania swoich potrzeb informacyjnych. We wspomnianym już powyżej, prekursorskim dla wspólnej strategii działania archiwów państwowych dokumencie, jakim była i nadal jest *Strategia Archiwów Państwowych na lata 2010-2020*⁹, cel działalności i bytu archiwów państwowych we współczesnym społeczeństwie został jasno i wyraziście sformułowany. Strategia, w której określone zostały cele, jakie w danym czasie chce osiągnąć organizacja oraz sposoby ich wypracowania są bowiem punktem wyjścia do kreowania odpowiedzialnego wizerunku instytucji. Wizerunku, czyli całokształtu wyobrażeń, odczuć, a także oczekiwań interesariuszy dotyczących archiwów, tj. efektów prac wewnętrznych i pracy publicznej archiwów.

Nieprzypadkowo dwa z czterech celów operacyjnych wspomnianej strategii zorientowano na obecność archiwów państwowych w społeczeństwie i budowanie z nimi relacji. *Zaspokajanie informacyjnych potrzeb społeczeństwa oraz Budowanie wizerunku archiwów państwowych jako nowoczesnych i przyjaznych instytucji, aktywnie uczestniczących w procesie edukacji społeczeństwa otwartego*, miało odbywać się przez różne działania w sferze szeroko rozumianej kultury i przestrzeni społecznej. Odwoływały się więc bezpośrednio do obecności archiwów państwowych w społeczeństwie. Uznano wówczas, że ich celem ma być aktywizowanie społeczeństwa do budowania więzi, przepływu informacji i wyzwania inicjatywy. Misją sformułowaną w strategii było zaś trwałe zachowanie świadectw przeszłości i zapewnienie do nich powszechnego dostępu w celu wspierania rozwoju państwa i społeczeństwa obywatelskiego. Wyżej wymienione cele, realizowane w sposób świadomy, zamierzony i przemyślany, w różnych formach i z nastawieniem na osiągnięcie efektów w długim czasie, miały na celu wzmocnienie pozycji tych placówek wśród instytucji kultury oraz

⁹ „Misją [archiwów] jest trwałe zachowanie świadectw przeszłości i zapewnienie do nich powszechnego dostępu w celu wspierania rozwoju państwa i społeczeństwa obywatelskiego”, *Strategia archiwów państwowych na lata 2010-2020*, Warszawa 2011, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/Strategia_archiwow_pastwowych_na_lata_2010_2020.pdf, dostęp: 20.04.2019.

uświadomić ich znaczenie w funkcjonowaniu wybranych obszarów państwa i w życiu społeczeństwa.

Czy i w jakim stopniu to się udało? Wiele odpowiedzi przyniosą niewątpliwie planowane przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych profesjonalne badania wizerunkowe w archiwach państwowych i w ich otoczeniu. Wnioski będą stanowiły bazę wyjściową do opracowania strategii działalności archiwów państwowych na kolejne lata.

Archiwa państwowe jako instytucje powołane do zabezpieczenia pamięci zbiorowej państwa i narodu, utrwalonej w dokumentacyjnych dowodach ich działalności, biorą na siebie odpowiedzialność za tę pamięć. Za pamięć jednostek i zbiorowości, za tezaurs źródła, które pamięć tę budują lub utrwalają.

Archiwa i ich zasób pozwalają na prowadzenie badań naukowych, na odkrywanie wydarzeń z przeszłości, analizę i interpretację źródeł historycznych, nadawanie znaczenia odkrytym faktom i konstruowanie określonej narracji historycznej. Dostarczają bowiem źródeł pierwotnych, które stanowić powinny podstawę tych rozważań. Zadaniem archiwum jest zatem zabezpieczenie i sprawne udostępnienie zgromadzonych materiałów, co stanowi ich wkład w rozwój badań naukowych i poznawania historii. Badań tych nie byłoby jednak gdyby nie działania na rzecz kształtowania zasobu archiwalnego i określona polityka jego gromadzenia. To co dziś znajduje się w magazynach archiwalnych jest konsekwencją podejmowanych w przeszłości działań na rzecz zabezpieczenia najcenniejszych materiałów i tego co udało się uchronić przed destrukcyjnym działaniem czasu i ludzi.

Współcześnie archiwa również mają realny wpływ na konstrukcję źródeł archiwalnych i na to co trafia do ich magazynów. Poza działalnością instytucjonalną czyli sprawowaniem nadzoru nad podległymi jednostkami, duże znaczenie mają tu działania, które wpływają na sposób myślenia społeczeństwa o przeszłości. Działania, które mają pokazywać, że to co pozostanie po nas, w dużej mierze zależy od nas samych, od tego jak dokumentujemy i od tego jak zabezpieczymy wytworzone i zgromadzone materiały. Temu służą lekcje archiwalne adresowane do dzieci i młodzieży, współpraca z nauczycielami, opracowywanie scenariuszy lekcji i warsztatów, zapraszanie do archiwum i wizyty w szkołach¹⁰. W ten sposób archiwa

¹⁰ Patrz m.in.: *Archiwum jako warsztat pracy nauczyciela historii. Scenariusze lekcji dla nauczycieli szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej*, pod red. T. Stachurskiej-Maj i V. Urbaniak, Warszawa 2010; A. Rosa, *Funkcja edukacyjna archiwów*, Warszawa 2012; H. Mazur, *Lekcje archiwalne – próba definicji*,

biorą aktywny udział w edukacji historycznej młodych ludzi, pokazują im przeszłość zapisaną w zgromadzonych źródłach ale i odkrywają same archiwa wskazując na charakter i znaczenia ich pracy. Lekcje archiwalne mają bowiem za cel popularyzację wiedzy o archiwach i materiałach archiwalnych, promocję archiwów i budowanie ich pozytywnego wizerunku jako instytucji nowoczesnych i aktywnych w procesie edukacji społeczeństwa, propagowanie wiedzy historycznej, zwłaszcza w jej regionalnym wymiarze, rozbudzenie zainteresowania genealogia i dziejami własnej rodziny ale także zapoznanie uczniów z oryginalnymi dokumentami i warsztatem pracy historyka i archiwisty, wspieranie szkolnej edukacji historycznej, kształtowanie kultury źródłoznawczej oraz kultury i świadomości historycznej¹¹. Adresatem tego rodzaju aktywności archiwów są przede wszystkim placówki oświatowe. Przyjmuje ona ustrukturyzowaną formę, ma ściśle określonych odbiorców, cele, metody i środki. Udział w niej biorą uczniowie i nauczyciele, nie w czasie wolnym ale w ramach swoich obowiązków.

Archiwa państwowe podejmują także inicjatywy adresowane do innych grup odbiorców, do osób, które nie stykają się na co dzień z historią. Starają się aktywizować społeczności niezależnie od rodzaju wykonywanej pracy czy wykształcenia. Zapraszają do uczestnictwa w wydarzeniach popularno-naukowych w czasie wolnym, zachęcając do rozwijania własnych pasji i zainteresowań, rozbudzając ciekawość. Przykładem dobrych praktyk może być tu projekt *Archiwa Rodzinne* przygotowany pod hasłem *Zostań rodzinnym archiwistą*. Był on adresowany do tych, dla których historia własnej rodziny jest ważna, ale miał oddziaływać na społeczną wyobraźnię, zachęcić do współpracy, zaktywizować ludzi wokół idei archiwów prywatnych¹². Współpraca z Polskim Radiem zapewniła rozgłos, forma konkursu wywołała emocje a punkty konsultacyjne skróciły dystans pomiędzy archiwami państwowymi a twórcami archiwów rodzinnych¹³. Dziś projekt ten ma swoją nową odsłonę, *Archiwa Rodzinne Niepodległej*, ale realizuje podobne cele¹⁴. Sprawia, że archiwa są blisko ludzi, a ludzie mają świadomość bliskości archiwów. Nie bez znaczenia jest tu wybór optymalnego terminu, wpisanie się w lokalne wydarzenia i obchody rocznicowe, dobór odpowiednich partnerów ale i samej tematyka, która powinna być ważna dla adresatów imprezy. Bez wątpienia tego typu projekty

cele, typologia, budowa, *Archiwista Polski*, 1 (69)/2013, s. 7-23; Tenże, A. Rosa, *Lekcje archiwalne. Skrypt przygotowany na potrzeby spotkania Forum Edukatorów Archiwalnych*, Kielce-Toruń 2015; *Educare necesse est - ale jak i dlaczego? Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, pod red. V. Urbaniak, Warszawa 2017.

¹¹ H. Mazur, *Lekcje archiwalne...*, dz. cyt., s. 20.

¹² Archiwa rodzinne, https://www.archiwa.gov.pl/pl/809-archiwa_rodzinne, dostęp: 20.08.2019.

¹³ B. Karwalska, *Archiwa rodzinne w archiwach państwowych i konkurs dla archiwistów rodzinnych w Archiwum Państwowym w Poznaniu*, *Przegląd Archiwalno-Historyczny*. T. 3 (2016), s. 243.

¹⁴ Archiwa Rodzinne Niepodległej, <https://www.nac.gov.pl/wiedza-i-edukacja/archiwa-rodzinne-niepodleglej/>, dostęp: 21.08.2019.

uwrażliwiają na przeszłość, zmuszają do refleksji nad tym co było i nad tym co po nas pozostaje. Oddziałują bezpośrednio na postawę ludzi, ich kulturę dokumentacyjną¹⁵, wrażliwość historyczną i świadomość archiwalną.

Ustanowienie przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w kalendarzu świąt nietypowych *Dnia Archiwisty*, również ma sprzyjać budowaniu relacji z otoczeniem i stwarza pretekst do rozmowy o tym zawodzie, o powierzonych zadaniach, archiwach, archiwaliach i historii¹⁶. Na ten dzień wyznaczono 30 września z dwóch powodów. Po pierwsze, to dzień patrona archiwistów, bibliotekarzy, biblistów, tłumaczy, św. Hieronima ze Strydonu. Po drugie, wrzesień to miesiąc obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa, w które archiwa wpisują się zarówno z dziedzictwem dokumentacyjnym, jak i dziedzictwem pamięci zapisanej w archiwach. W tym roku, w całej sieci, zostaną przeprowadzone warsztaty archiwalne i liczne przedsięwzięcia skupiające się wokół archiwów rodzinnych, z udziałem rodzinnych archiwistów.

Wszystkie wydarzenia przygotowywane przez archiwa powinny mieć określony cel ale i jasno zdefiniowanego adresata. Od niego bowiem zależy forma i tematyka imprezy. Stanowi on część otoczenia archiwum. Otoczenie każdej instytucji, bez względu na profil jej działalności, status, wielkość czy realizowane zadania, tworzą bowiem interesariusze. Jednostki bądź zbiorowości, które mogą wpływać na osiąganie przez organizację celów lub na które może wpływać sama organizacja realizując swoje cele¹⁷. Każda instytucja w toku swojej działalności kreuje własne otoczenie. Podobnie jest z archiwami, które jako instytucje państwowe o określonych funkcjach i zadaniach nawiązują relacje z różnymi grupami interesariuszy i to zarówno instytucjonalnymi jak i indywidualnymi. Ich identyfikacja jest bardzo istotna ze względu na strategiczne zarządzanie instytucją i opracowanie programu działań, jakie wobec wybranych grup podejmowane będą w przyszłości¹⁸. Jest także bardzo ważna ze względu na komunikację z otoczeniem, poruszaną problematykę, język, narzędzia i techniki. Efektem

¹⁵ Mówiąc o kulturze dokumentacyjnej nie należy jej analizować wyłącznie w kategoriach instytucjonalnych. Stanowi ona bowiem ślad ludzkiej działalności i obejmuje nie tylko przedmioty, które stanowią dokumenty i dokumentacja, ale również wzorce i wartości, zachowania i czynności. Wśród jej wskaźników odnaleźć można wiedzę na temat dokumentów i dokumentacji oraz świadomość ich funkcji społecznej i kulturalnej a także poszanowanie dokumentacji jako wspólnego dziedzictwa narodowego. Patrz: W.K. Roman, *Współczesna kultura dokumentacyjna*, Toruń 2013, s. 48.

¹⁶ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do AP z 28.08.2019, znak DOU.0661.3.2019.

¹⁷ M. Jabłońska, dz. cyt., s. 131.

¹⁸ M. Łukasiuk, *PR Ngosów. Komunikacja strategiczna organizacji pozarządowych*, Warszawa 2014, s. 73.

końcowym identyfikacji i analizy grup otoczenia jest utworzenie strategii zarządzania relacjami z określonymi interesariuszami¹⁹. Przekaz bowiem musi być dostosowany do grup odbiorców, bo tylko wtedy ma on szansę zostać przyjęty zgodnie z intencją i przyniesie pożądany efekt. Błędem zatem jest założenie, że odbiorcami działań oraz informacji o nich wysyłanych przez organizację są „wszyscy”, bliżej nie określona opinia publiczna, niezidentyfikowana publiczność czy media, które czasem podnoszone są do rangi odbiorców komunikatów a nie ich dystrybutorów, traktowane jako całość otoczenia a nie jego składowa.

Określone grupy interesariuszy tworzą przestrzeń archiwów, ich naturalne środowisko. W przestrzeni tej wyróżnić należy podmioty, które pozwalają im realizować statutowe funkcje. Bez wątplenia będą to podmioty nadzorowane czyli instytucje, które objęte są nadzorem archiwalnym, i ich archiwa bieżące. Będzie to m.in. administracja państwowa i samorządowa, jednostki kultury, szkoły i wyższe uczelnie, placówki medyczne i inne wytypowane podmioty zgodnie z obowiązującymi przepisami. Dzięki dobremu rozpoznaniu tej przestrzeni, dokładnemu określeniu zasad i procedur nadzoru, zbudowaniu relacji pomiędzy nadzorującym i nadzorowanym oraz sprawnej komunikacji, realizacja zadań związanych z procesem kształtowania państwowego zasobu archiwalnego przebiega bez większych zakłóceń. Osoby pracujące w nadzorze najczęściej zdają sobie z tego sprawę i budują relacje wykorzystując spotkania bezpośrednie osobiste, rozmowy telefoniczne, korespondencję elektroniczną. W ten sposób kształtują pozycję i obraz archiwum państwowego w przestrzeni publicznej, w wyobrażeniu tej zdefiniowanej i dookreślonej grupy docelowej. Swoim autorytetem wspierają także funkcjonowanie archiwów bieżących oraz ich pozycję w strukturze organizacyjnej instytucji. Spotkania i rozmowy także z osobami niezwiązanymi bezpośrednio z archiwum są okazją do ich pokazania, porozmawiania o specyfice wykonywanych zadań, ich roli i znaczeniu dla regionu i jego mieszkańców oraz dla samej instytucji. Ma to także realny wpływ na kształt świadomości dokumentacyjnej i archiwalnej tej określonej społeczności i ich własnego otoczenia. Protokół wizytacji i zalecenia pokontrolne mają swoją moc urzędową, pokazują kierunek działań i potrzebę przeprowadzenia zmian, i to już nie tylko mentalnych ale i realnych. Im lepiej bowiem prowadzone archiwum bieżące tym większa szansa na przygotowane w zgodzie ze sztuką archiwalną, materiałów do przekazania archiwum państwowemu. Gromadzenie bowiem, to kolejna z podstawowych funkcji realizowanych przez archiwa. Podmioty nadzorowane stanowią tu zupełnie naturalne środowisko działań archiwów państwowych ale pozostają także do zagospodarowania podmioty, które nie są objęte

¹⁹ A. Adamus-Muszyńska, *Wstęp do praktyki public relations*, Katowice 2012, s. 18.

nadzorem. Mowa tu o archiwach prywatnych, archiwach stowarzyszeń i organizacji różnego typu działających w Polsce i poza jej granicami, które posiadają materiały ważne i cenne z punktu widzenia narodowego dziedzictwa dokumentacyjnego. Istotne jest tutaj rozpoznanie tego środowiska, wytypowanie podmiotów tworzących grupy docelowe, nawiązanie współpracy, budowanie i podtrzymywanie relacji²⁰. Spotkania z twórcami, realnymi i potencjalnymi depozytariuszami są wyśmienitą okazją do rozmowy o przeszłości, o potrzebie dokumentowania i dbania o swoją przeszłość. To doskonała możliwość pokazania instytucji i związanych z nią ludzi, ale także wyśmienita okazja do spotkań ludzi, którym archiwum stało się bliskie, dla których jest to miejsce powierzenia dokumentów z rodzinnych archiwów, a nawet bardzo cennych materialnie kolekcji i zbiorów. Dzięki właściwej reakcji archiwistów na taką społeczną potrzebę, do magazynów archiwalnych mogą trafić bezcenne materiały, dokumentujące nie tylko historię regionalną, ale i światową, które w innych okolicznościach (i wizerunku) nie byłyby brane pod uwagę przez darczyńców. Działania te bowiem wpływają na sposób postrzegania archiwów, tego jak wykonują swoją pracę i jak umieją jednać wokół wspólnej idei określoną społeczność. Pokazują także jak potrafią zagospodarować potencjał tej części otoczenia, poprzez zaproszenie do współpracy, czy to w ramach crowdsourcingu czy konsultacji, doradztwa, obecności podczas wydarzeń, także w charakterze znawcy tematu, eksperta. I wreszcie samo przejście cennych materiałów do zasobu archiwum państwowego, które nierzadko chroni je przed zniszczeniem, jest pretekstem do uzyskania rozgłosu, przygotowania konferencji prasowej, nawiązania współpracy z mediami, pokazania instytucji na zewnątrz w określonym, zaplanowanym wcześniej kontekście. Archiwum jako instytucja o statusie *ius archivi*, gwarantująca społeczeństwu wiarygodność i poczucie bezpieczeństwa, staje się także powiernikiem pozainstytucjonalnych źródeł historycznych, spoczywających dotychczas w prywatnych rękach. Należy jednak pamiętać, że zasób instytucji nieobjętych nadzorem archiwalnym, może być równie atrakcyjny dla innych podmiotów. Mogą być to archiwa z powierzonym zasobem lub wyodrębnione, archiwa społeczne i izby pamięci, biblioteki, muzea, stowarzyszenia i inne organizacje, które realizują podobne cele jak archiwa państwowe. W tym miejscu i w tym kontekście mowa jest o konkurencji czyli instytucjach, które zabiegają nie tylko o użytkowników czy pracowników ale przede wszystkim o cenne dla zachowania pamięci materiały. Jest to kolejny element otoczenia archiwów państwowych, o którym nie można zapominać. Tutaj do głosu dochodzi przewaga konkurencyjna i te cechy

²⁰ R. Degen, M. Jabłońska, *Collecting projects i documentation strategies jako narzędzia kształtowania zasobu archiwalnego i budowania wizerunku archiwów*, [w:] *Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce*, pod red. T. Czarnoty, M. Konstankiewicz, Lublin 2015, s. 167-173.

instytucji, które wyróżniają ją z grona pozostałych. Profesjonalizm w działaniu, wysoka kultura pracy, wrażliwość historyczna i dokumentacyjna, zaangażowanie i determinacja w dążeniu do celu, to cechy, które nie są obce wielu archiwistom, a bardzo ważne w tym zawodzie. Ważne jednak również z punktu widzenia samej instytucji i jej pozycji w przestrzeni publicznej. Archiwa tworzą ludzie i to w dużej mierze od nich zależy obraz tej instytucji w społeczeństwie. Pomocne w budowaniu tego pożądanego obrazu są media - kolejny element otoczenia archiwów. Tradycyjne prasa, radio, telewizja, które wymagają zaangażowania i współpracy z dziennikarzami i te elektroniczne, stwarzające dodatkową przestrzeń dla samych archiwów do autoprezentacji, zdobywania własnej publiczności i wchodzenia z nią w relacje. Bycie on.line to nie tylko przywilej ale wręcz obowiązek współczesnych instytucji. Internet bowiem stał się głównym przekaznikiem informacji. Elektroniczne bazy danych dostępne on.line, zasoby cyfrowe i dostęp do nich, strony internetowe, e.korespondencja i obecność na profilach społecznościach wymagają zaangażowania, wiedzy i określonych umiejętności ale też stwarzają szereg dawniej nie znanych archiwom możliwości. Są dziś pewnym znakiem współczesności, synonimem nowoczesnego zarządzania instytucją, narzędziem komunikacji i źródłem wiedzy o archiwach udostępnianym na zewnątrz oraz zmieniającym się w zawrotnym tempie świecie. Internet pozwala badać nastroje społeczne, oczekiwania i potrzeby ale i umożliwia wywoływanie określonych postaw, rozbudzanie ciekawości, zachęca do interakcji. I pomimo, że archiwa to stałość a internet zmienność, to jedno nie wyklucza drugiego. Użytkownicy internetu zatem również tworzą otoczenie archiwów, wpływają na ich działalność, czerpią z nich korzyści i kreują obraz instytucji w wirtualnym i realnym świecie.

Celem nadrzędnym archiwów państwowych jest trwałe zachowanie świadectw przeszłości i zapewnienie do nich dostępu w celu wspierania rozwoju państwa i społeczeństwa obywatelskiego²¹. Zgromadzony zasób musi być zatem zabezpieczony i przechowywany w warunkach optymalnych. Temu służą specjalnie zaprojektowane i wyposażone budynki archiwalne, nowoczesne magazyny i specjalistyczne opakowania. Infrastruktura ta tworzy materialną przestrzeń funkcjonowania archiwów ale także generuje nowe grupy interesariuszy zewnętrznych. Otóż są to podmioty komercyjne, które dostarczają archiwom produktów i usług. Projektują, sprzedają, udostępniają systemy i podsystemy, całą infrastrukturę lub jej część, świadczą określone usługi. Wchodzą w relacje z archiwum, wpływają na jego funkcjonowanie a w dłuższej perspektywie na jego wizerunek. Kształtują swoje wyobrażenie o instytucji. Podobnie jest w przypadku opracowania zasobu. Jest to jedna z wewnętrznych

²¹ Strategia archiwów państwowych, dz. cyt., s. 3.

funkcji archiwów państwowych, ciągle jeszcze realizowana w oparciu o personel własny, ale nierzadko wspierany przez podmioty zewnętrzne, osoby i firmy. Są to praktykanci, stażyści, wolontariusze, osoby zatrudnione na umowy krótkoterminowe ale i firmy świadczące usługi digitalizacji czy wsparcia IT. Oni także tworzą realną grupę otoczenia archiwów państwowych.

Z otoczeniem instytucji wydają się być powiązane najmocniej te czynności, które wymagają kontaktu bezpośredniego z odbiorcami oferowanych usług. W przypadku archiwów bez wątpienia będzie to nieodpłatne udostępnianie i szereg zadań związanych z jego realizacją. W pracowni naukowej, podczas udostępniania bezpośredniego oryginalnych materiałów archiwalnych lub ich kopii w postaci mikrofilmów lub skanów, realna grupa użytkowników może badać zgromadzony zasób poszukując potrzebnych informacji. W tej grupie bez wątpienia będą profesjoniści, naukowcy, badacze wielu dyscyplin ale także i amatorzy odkrywający dzieje swojej rodziny czy np. zawodowi genealodzy. Każda z tych grup ma swoje określone oczekiwania, potrzeby i możliwości. Wśród użytkowników wyróżnia się także osoby prywatne i przedstawiciele instytucji, którzy zlecają wykonanie kwerendy lub prowadzą badania w oparciu o dostępne w internecie skany i pomimo, że nigdy fizycznie w danym archiwum nie byli, to mają pewne wyobrażenie o jego funkcjonowaniu. I wreszcie, ci którzy uczestnicząc w wydarzeniach popularyzujących historię i zasób archiwów, stykają się z nimi okazjonalnie ale bez wątpienia są tą częścią społeczeństwa, którą archiwa powinny być zainteresowane. Uczestnicy archiwalnych spotkań z historią, pikników historycznych, wystaw stałych i czasowych, prelekcji, pokazów, warsztatów i lekcji archiwalnych, spotkań autorskich i innych form aktywności archiwów stanowią bowiem ważny element jego otoczenia. Popularyzacja jest powiązana z udostępnianiem zasobu, a nawet uznawana jest za jedną z jego form a funkcja edukacyjna archiwów za kolejny obszar ich działalności²². Organizacja wydarzeń tego typu wymaga dużego nakładu sił i środków, obciąża archiwa organizacyjnie a nierzadko i finansowo. Jest jednak wyśmienitą okazją do poznania swojego zespołu i integracji pracowników, sprawdzenia swojej oferty i poznania jej odbiorców a także nawiązania współpracy z innymi organizacjami. Mogą być to galerie, biblioteki i muzea, które chętnie włączą się merytorycznie we współorganizację wydarzenia; przedsiębiorcy, którzy ufundują nagrody lub sfinansują część imprezy; władze lokalne, które obejmą patronat honorowy nad wydarzeniem i media, które wydarzenie nagłośnią. A wszystkie te podmioty staną się automatycznie częścią otoczenia organizatora czyli archiwum. Samo archiwum w tych działaniach ma status gospodarza, partnera, kreatora, lidera wydarzenia.

²² Porównaj: A Rosa, dz. cyt. i D. Grot, *Ku przeszłości otwartej. Dostępność archiwów państwowych w Polsce w latach 1918-2014*, Warszawa 2015.

Archiwa państwowe oprócz realizacji swoich podstawowych funkcji są instytucjami, które podlegają określonym uwarunkowaniom prawnym. W ich otoczeniu odnaleźć można bez wątpienia prawodawców, przedstawicieli organów nadzorujących i kontrolujących a także przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako organu zwierzchniego. Ponadto w otoczeniu archiwów znajdują się liderzy opinii, czyli osoby, które poprzez swój autorytet, dorobek, pełnione funkcje są ambasadorami archiwów, zabiegają o ich interesy ale i budują pozytywną wokół nich atmosferę. Dobra atmosfera ważna jest także w relacjach w miejscu pracy. Archiwa państwowe bowiem to także duży pracodawca. W sieci pracuje obecnie ponad 1570 osób, z czego większość to archiwiści, ponadto pracownicy obsługi i administracji, konserwatorzy i pracownicy naukowci. Ich nastawienie do codziennych obowiązków, wzajemne relacje i poziom satysfakcji z pracy wpływają na jakość realizowanych zadań. Oni wraz ze swoimi bliskimi tworzą otoczenie wewnętrzne instytucji i kreują jej wizerunek. Są bezpośrednim odbiorcą zmian zachodzących w instytucji i łącznikiem pomiędzy archiwum i jego publicznością. W sposób realny wpływają na jego kształt i funkcjonowanie.

Tak jak zmienne jest otoczenie archiwów, tak też zmieniają się one same. Widać to w warstwie realnej, w infrastrukturze archiwów. Ich budynki i wyposażenie zmieniają się na oczach publiczności. Realizowany z dość dużym rozmachem projekt „Archiwa w budowie” jest tego najlepszym przykładem. W latach 2013 - 2018 oddano do użytku nowe siedziby archiwów państwowych w Gorzowie Wielkopolskim, Radomiu, Zielonej Górze, Bielsku-Białej, Rzeszowie i Białymstoku²³. Przebudowano i zmodernizowano obiekty w: Bolesławcu, Lublinie, Gdańsku i Międzyzdrojach. Kontynuowane są prace budowlane w Krakowie i Suwałkach a w przygotowywania inwestycje w Bydgoszczy, Katowicach, Koszalinie, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu, Szczecinie oraz Nowym Sączu. Są to nowoczesne obiekty, które zapewniają powierzchnie magazynowe przystosowane do przejmowania dokumentów w wieloletniej perspektywie, o optymalnych warunkach przechowywania. Posiadają także pracownie naukowe wyposażone w komputery i stanowiska do samodzielnego skanowania dokumentów, pracownie konserwacji i digitalizacji zbiorów oraz sale wystawiennicze i konferencyjne, które już w swym założeniu mają pełnić funkcje miejsc spotkań i wydarzeń kulturalnych. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż obok atrakcyjnej

²³ Inwestycje budowlane, <https://www.archiwa.gov.pl/pl/o-nas/inwestycje-budowlane>, dostęp: 20.08.19.

przestrzeni ważna jest dobra lokalizacja, dostępność budynku, łatwa komunikacja. Centrum miasta, gdzie życie kulturalne i towarzyskie się toczy czy bliskość węzłów komunikacyjnych bezpośrednio bowiem przekładają się na frekwencję i mają wpływ na charakter uczestników oferowanych wydarzeń. To właśnie w pracowni naukowej i podczas wystaw użytkownicy realni i potencjalni mogą obcować z zapisaną w dokumencie historią, analizować źródła i poznawać przeszłość. Podczas warsztatów zgłębiają arkana pracy kancelarii w wiekach dawnych, poznają zawód archiwisty, odkrywają formy dokumentowania czy uczą się podstaw profilaktyki i konserwacji papieru i skóry. W przestrzeni archiwum dochodzi do interakcji pomiędzy „nimi a nami”. Pozwala to oswoić miejsce, lepiej je poznać, uczynić sobie przyjaznym. A to pierwszy krok do kształtowania świadomego i dobrze przygotowanego do prowadzenia badań użytkownika.

Przestrzeń archiwów nie musi być zarezerwowana tylko dla nich samych. A wprost przeciwnie, powinna stać się przestrzenią spotkań z przeszłością. Dostępna dla osób reprezentujących różne obszary aktywności, pasjonatów historii, regionalistów, genealogów, badaczy wielu dyscyplin. Miejscem, do którego chętnie się wraca, które wywołuje ciąg pozytywnych skojarzeń. To jest coś, co pozwala tchnąć w archiwa nowe życie, odświeżyć je, pokazać jako atrakcyjne, pełne wiedzy o życiu i ludziach, państwie i jego obywatelach. To tutaj bowiem łączy się pasja miłośnika przeszłości z pasją archiwisty, który zna klucz do odkrywanie tego co minione.

Archiwa stanowią także miejsce spotkań w wymiarze wirtualnym. Jednorodna identyfikacja wizualna na stronach internetowych i ujednolicony system zarządzania treścią systematyzują dostarczane informacje i kreują obraz skonsolidowanej sieci. Natomiast zintegrowany system informacji archiwalnej, *szukaj w archiwach* i inne bazy, mają na celu z jednej strony dostarczenie maksimum potrzebnej informacji o zasobie archiwum a z drugiej pokazują prowadzoną przez archiwa państwowe politykę dostępności do gromadzonych danych. W miejscu tym użytkownik może spotkać się nie tylko z archiwum ale i z cyfrową kopią interesującego go dokumentu. Z profilów archiwum na portalach społecznościowych dowiaduje się o ciekawych wydarzeniach organizowanych przez archiwum a na forach dyskusyjnych może zadać pytanie dotyczące zasobu archiwum, zasad jego opracowania i udostępniania, regulacji prawnych czy samej pracy w archiwum. Archiwa państwowe wykorzystują dziś najpopularniejsze portale tj. Facebook, Instagram, YouTube, choć ciągle stopień ich wykorzystania nie jest satysfakcjonujący.

Trudno wyobrazić sobie spotkania bez uczestników i dobrej atmosfery. Wydarzenia w archiwach to ludzie i emocje, które tym wydarzeniom towarzyszą. To kolejny, emocjonalny

wymiar obecności archiwów w społeczeństwie. Polityka otwartości widoczna w doborze tematyki i formy proponowanych imprez, życzliwość w stosunku do uczestników spotkań, gotowość do dyskusji, zgłębiania zagadnień oraz zaspakajania ich ciekawości, to buduje pozytywne relacje.

Efekty aktywnego wychodzenia do społeczeństwa instytucji archiwalnych, przy jednoczesnym zabezpieczeniu pracy bieżącej, są dostrzegalne zarówno w skali całej sieci archiwów państwowych, nierzadko wysoko oceniane i doceniane, co szczególnie dostrzec można w regionie. Tutaj archiwa państwowe coraz dynamiczniej wpisują się w krajobraz instytucji, nierzadko wiodących, proponujących ciekawą ofertę kulturalną, edukacyjną i naukową, a prace publiczne archiwów nabierają szczególnego znaczenia, gdy realizowane są we współpracy z różnorodnymi partnerami, zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi. To nie tylko samorządy, instytucje kultury, ośrodki naukowe, placówki oświatowe, ale też podmioty rynkowe, chociażby z obszaru turystyki, a także prężnie rozwijające swoje działania NGOsy. Jak się okazuje, archiwiści przez promowanie i edukowanie, potrafią wyjść z inicjatywą także do tej części społeczeństwa, potencjalnych klientów, którzy nie znają archiwów, ich misji i zasobu.

Potwierdzeniem, że i takie doświadczenia oraz kierunki działania mają już miejsce w archiwach państwowych, jawi się zarówno w sprawozdaniach jednostkowych poszczególnych archiwów oraz sprawozdaniach rocznych Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z działalności archiwalnej²⁴, jak i w faktycznej, aktywnej ich działalności w szeroko rozumianej przestrzeni publicznej, w tym w obszarze nauki, edukacji, kultury. Miarodajnym przekazem może być tutaj pozycja oraz uznanie archiwów państwowych i ich pracowników, chociażby poprzez np. przyznawane nagrody, wyróżnienia, chęć współpracy, uzyskane dofinansowanie przedsięwzięć, udział w naukowych, kulturalnych, społecznych gremiach, opiniotwórcze uczestnictwo w mediach, aktywność w mediach społecznościowych, czy liczne doniesienia i

²⁴ *Raport z działalności Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych za lata 2008-2009*, Warszawa 2010; *Archiwa polskie wczoraj i dziś*, Warszawa 2012; *Raport Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych 2013*, Warszawa 2014, wersja PDF, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/Raport_Naczelnego_Dyrektora_Archiwow_Panstwowych_2013.pdf (dostęp: czerwiec 2017); *Raport Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych za 2014*, Warszawa 2015, wersja PDF https://archiwa.gov.pl/files/RaportNDAP_2014.pdf, dostęp: 30.08.2019.

relacje medialne. Potwierdza to także tematyka podejmowana na konferencjach, prowadzone badania naukowe, czy dorobek wydawniczy i publicystyczny.

Archiwa państwowe korzystając ze swoich doświadczeń, oprócz znanych, konwencjonalnych form naukowych i edukacyjnych, jakimi są m.in. wystawy, konferencje, seminaria, prezentacje, prelekcje, lekcje archiwalne, warsztaty, sięgają do zupełnie nowych w działaniach archiwów państwowych form aktywności. Akcje społeczne, bezpośrednie kontakty z podmiotami spoza „służbowych” relacji, jak np. organizacje pozarządowe, niezrzeszone grupy, indywidualne osoby dają konkretne efekty.

Formy działalności publicznej archiwów państwowych to całe spektrum możliwości oddziaływania w regionie, kraju i za granicą i to zarówno w wymiarze całej sieci archiwów państwowych, jak i w wymiarze pojedynczej instytucji. Według sprawozdania z działalności archiwów państwowych w 2018 roku, w archiwach zorganizowano m.in.: ogółem 419 wystaw tradycyjnych (w tym 180 własnych) oraz 597 wirtualnych (w tym 590 własnych), przyjęto 542 wycieczki, w których wzięło udział 15 854 uczestników. Archiwiści przygotowali 415 publikacji, zrealizowali 995 projektów edukacyjnych i przeprowadzili 847 lekcji archiwalnych, odnotowano blisko 865 tys. odwiedzin stron internetowych archiwów państwowych. Wiele konferencji organizowały bądź współorganizowały archiwa, archiwiści uczestniczyli w 304 krajowych i międzynarodowych konferencjach, seminariach i sesjach, na których wygłosili 329 referatów. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dofinansował 13 projektów popularyzujących wiedzę o materiałach archiwalnych i archiwach oraz 14 projektów wydawniczych i 17 czasopism naukowych wydawanych przez archiwa państwowe. NDAP wydała 9 publikacji dotyczącej szeroko rozumianej archiwistyki. To tylko wybór z efektów działalności NDAP i AP w 2018 r. W latach 2014-2018 to 2 084 wystawy tradycyjne, w tym 733 własne, 2969 przyjętych wycieczek z 91 061 uczestnikami, 2135 publikacji własnych archiwów państwowych, zrealizowanych 5100 projektów edukacyjnych, w tym 3 491 lekcji archiwalnych, 14240 materiałów i informacji medialnych o archiwach.²⁵ Te wielkości muszą robić wrażenie i pokazują jak bardzo aktywne są archiwa w przestrzeni publicznej i jak silnie swą obecność zaznaczają.

Nową formą aktywności archiwów są akcje społeczne i wydarzenia plenerowe, przyciągające do archiwów państwowych tysiące (!) uczestników, organizowane najczęściej w ramach cyklicznych wydarzeń kulturalnych jak np. Noc Muzeów, Noc Kultury, Europejskie

²⁵ Sprawozdania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych KN-1 działalność archiwalna według stanu na dzień 31 grudnia 2018 r., 31 grudnia 2017 r., 31 grudnia 2016 r., 31 grudnia 2015 r. i 31 grudnia 2014 r., <https://www.archiwa.gov.pl/files/.pdf>, dostęp: 20.08.2019.

Dni Dziedzictwa, a także rozwijanego z roku na rok Międzynarodowego Dnia Archiwów. Noc Muzeów zorganizowana w 2015 r. przez AP w Koszalinie ph. „Plon, niesiemy plon, czyli dożynkowych wspomnień czar...”, w której wzięło udział ok. 5 000 tysięcy uczestników, na VIII Koszalińskiej Gali Kultury została uznana wydarzeniem kulturalnym roku²⁶ (!) Idąc za ciosem koszalińskie archiwum zorganizowało w kolejnych latach dwie edycje Nocy Archiwów, które także spotkały się z dużym zainteresowaniem i liczną frekwencją, bo rozpoznawalność i marka, jaką to archiwum wypracowało sobie w regionie, gwarantowało uczestnikom atrakcyjne, ciekawe wydarzenie i dobrze spożytkowany czas. Niegasnące zainteresowanie akcją Archiwa Rodzinne, zainaugurowaną przez NDAP i realizowaną przez archiwa państwowe od 2014 roku, jej utrzymywanie i kontynuacja w formach kolejnych projektów, jak Archiwa Rodzinne Niepodległej, o czym była mowa powyżej, potwierdzają, że archiwa państwowe w przestrzeni społecznej jawią się też w roli ważnych, instytucjonalnych partnerów dla historii indywidualnych.

Zupełnie inny charakter ma projekt ph. „cyfrowe uwalnianie archiwów”. Jest to proces digitalizacji materiałów archiwalnych, realizowany w archiwach państwowych na masową wręcz skalę. Jest to jednak działanie mające na celu wychodzenie naprzeciw trendom i oczekiwaniom społecznym, a tym samym zaspokajanie potrzeb informacyjnych obywateli. Ci jednak nie zawsze wiedzą, jakie materiały i gdzie w internecie można znaleźć. Z jednej bowiem strony digitalizacja i publikowanie online stanowią wyśmienite narzędzie do kreowania wizerunku archiwów jako nowoczesnych i otwartych na potrzeby współczesnego użytkownika a z drugiej strony dzięki dobrej komunikacji, zdobywaniu rozgłosu i płynnemu przepływowi informacji archiwa mają szansę dotrzeć do realnych i potencjalnych korzystających z ich zasobu. Zeskanowane materiały są udostępniane w pracowniach naukowych, na stronie internetowej a przede wszystkim na portalu NDAP szukajwarchiwach.pl, koordynowanym przez Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC). Tutaj zainteresowani znajdą już ponad 37 mln skanów, atrakcyjnych dla szerokiej rzeszy zainteresowanych źródeł historycznych, przechowywanych w archiwach państwowych, w tym m.in. księgi metrykalne, księgi urzędów stanu cywilnego. To prawdziwy raj dla genealogów, miłośników historii, zarówno zawodowych, jak i początkujących. Obserwujemy bowiem, że bywanie – chociażby wirtualne – w archiwach, zaczyna być coraz bardziej modne, w ślad za rosnącym zainteresowaniem genealogią i zainteresowaniem regionalistyką. „Czytanie” zdigitalizowanych źródeł, dzielenie

²⁶ <https://gk24.pl/prezydent-koszalina-wreczyl-nagrody-ludziom-kultury-zdjecia/ar/9813394>;
<http://koszalin.ap.gov.pl/stara/index.php/pl/component/content/article/35-aktualnoci/874-gala-kultury-31032016-r.html>, dostęp: 30.08.2019.

się odkryciami i dyskusje np. w mediach społecznościowych, stają się nowym trendem. Tutaj też z powodzeniem odnajdują się archiwa państwowe, które w swoich magazynach gromadzą przecież olbrzymią liczbę dokumentów, stanowiących źródła do tego typu badań i rozwijania zainteresowań.

Niezwykle istotnym partnerem obecności archiwów państwowych w przestrzeni publicznej są media. Archiwa niejednokrotnie boleśnie przekonywały się (i nadal przekonują), jak dotkliwy jest brak informacji o organizowanych przez nich przedsięwzięciach i działalności. Oczywiście powodów może być wiele i każdy przypadek można omówić odrębnie, ale przede wszystkim nadal brakuje w archiwach wiedzy nt. organizowania kampanii medialnej działalności i wydarzeń, a także umiejętności budowania i utrzymywania relacji z mediami. W sukurs archiwom, nadal niedostatecznie obecnym i rozpoznawalnym w przestrzeni medialnej, przyszły media społecznościowe. To silne medium, także wizerunkowe, ciągle jeszcze niedostatecznie wykorzystywane w promocji działań archiwów państwowych. Powodów jest kilka. Najważniejszy to nadal zbyt niska akceptacja tego nośnika informacji i co z tego wynika niewielka obecność w strukturze zatrudnienia archiwów państwowych ludzi odpowiednio przygotowanych, z kwalifikacjami dostosowanymi do nowych warunków działalności i wymagań współczesności. Gdzie tkwi zatem problem? Za zatrudnienie i kierunek zadań odpowiada dyrektor oraz kadra kierownicza. Są oczywiście w sieci archiwów państwowych mocne przykłady, gdzie zarówno współpraca z mediami tradycyjnymi, jak i umiejętności korzystania z mediów społecznościowych są naprawdę dobre, w zależności do tego jaki kryterium przyjmiemy. Najprostszym jest oczywiście liczba polubień profilu, reakcje na posty, w tym liczba udostępnień i komentarzy. Liderem jest NAC, ale to archiwum bardzo wcześnie postawiło na silną kampanię wizerunkową w mediach, stawiając na silny atut, jakim jest wyjątkowy audiowizualny zasób.

Nie można zapomnieć o obecności archiwów państwowych w działaniach międzynarodowych, koordynowanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. To udział w dużych, prestiżowych przedsięwzięciach, jak np. Program UNESCO Pamięć Świata, Memory of the World, Reconstruction of the Memory of Poland, APEX (realizacja programów pomocy ośrodkom polonijnym na całym świecie), współpraca transgraniczna, czy międzynarodowa wymiana archiwalna, realizowana przez konkretnych archiwistów.

Myśląc o korzyściach płynących z aktywności publicznej archiwów należy zwrócić uwagę na dwa podmioty: archiwa i społeczeństwo²⁷. Archiwa funkcjonując w społeczeństwie realizują swoje podstawowe zadania. Pracują dla społeczeństwa gromadząc zapisy ludzkiej działalności, przechowując je w warunkach najlepszych z możliwych, opracowując z myślą o swoich użytkownikach i udostępniając na potrzeby państwa i obywateli. Prowadząc otwartą politykę komunikacyjną mają okazję dzielić się wiedzą o istnieniu archiwów i ich bogatej historii, funkcjach i zadaniach, specyfice pracy oraz wartościach i celach, które im przyświecają. Daje to możliwość pokazania archiwów państwowych jako ważnych i użytecznych, społecznie potrzebnych, godnych zaufania i finansowania ze środków publicznych. Pozwala oczekiwać od społeczeństwa zaangażowania w sprawy archiwów, lobbowania na ich rzecz, wsparcia w sytuacjach kryzysowych i trudnych dla samej instytucji oraz pomocy w realizacji zadań i osiągania celów. Poprzez współpracę z otoczeniem wzrasta wzajemne zaufanie i zainteresowanie. Archiwa zatem mogą liczyć na większe uznanie dla swojej działalności i pracy swoich pracowników, na większą liczbę użytkowników ich zasobu, darczyńców indywidualnych i instytucjonalnych, którzy obdarzając archiwum zaufaniem oddając do jego magazynów własną dokumentację i wreszcie współorganizatorów ważnych, z punktu widzenia wyznaczanych sobie celów, imprez naukowych i popularno-naukowych oraz sponsorów, którzy ich przygotowanie wspierają. Wydarzenia te, to wyśmienita okazja do pokazania gmachu archiwum, jego przestrzeni publicznej oraz tej zarezerwowanej nierzadko wyłącznie dla pracowników, jego wyposażenia, estetyki i funkcjonalności. Szczególnie to istotne w przypadku archiwów, które zmieniają się nie tylko organizacyjnie ale i fizycznie, rozbudowując się, modernizując swoje siedziby czy oddając do użytku nowe obiekty. To także ważne właśnie z punktu widzenia organizacji pracy i funkcjonowania archiwów. Stwarza bowiem przestrzeń do rozmowy o mocnych i słabych stronach działalności konkretnych instytucji. Wysłuchania głosu tych, którzy z archiwów korzystają i mają wobec nich określone oczekiwania. Dają impuls do autorefleksji, do sprawdzenia siebie i wyciągnięcia nauki z kolejnych, nowych doświadczeń. Aktywność w przestrzeni publicznej daje zatem archiwom wiedzę o innych i o sobie. Pozwala bliżej poznać własne otoczenie ale i poznać siebie. Motywuje do ciągłego uczenia się, poznawania nowych narzędzi, odkrywania nowych obszarów, rozpoznawania własnego zasobu i zasobu innych archiwów, wyznaczania nowych, ambitnych celów. Zachęca do poznawania swoich użytkowników, zmieniającej się społeczności, której potrzeby, umiejętności i oczekiwania ewoluują. Archiwa mają także okazję

²⁷ M. Jabłońska, dz. cyt., s. 179-186.

wyraźnie zaznaczyć, że w relacjach z innymi instytucjami są partnerem. Nie tylko świadcząc usługi wykonują pracę dla innych ale wchodząc w relacje oczekują równego traktowania, oznaczania ich obecności w projektach, informowania o wykorzystaniu ich zasobu w publikacjach, wymieniania nazwy archiwum jako współtwórcy dzieła lub wydarzenia.

Korzyści płynące ze wzrostu publicznej aktywności archiwów państwowych można rozpatrywać również przez pryzmat zatrudnionych tam osób. Ich obecność w przestrzeni społecznej daje możliwość pokazania profesji, specyfiki wykonywanych zadań, warunków pracy, wykształcenia, umiejętności. Jest okazją do zaprezentowania siebie jako osoby z olbrzymią wiedzą, zaangażowanej w popularyzację historii, znawcą różnych typów dokumentacji, regionalistę i pasjonata. Pozwala pochwalić się znajomością języków obcych, paleografii i neografii, prawa i administracji oraz podstawowych zasad profilaktyki i konserwacji materiałów archiwalnych. Wszystko to wpływa na podniesienie świadomości społecznej i pokazuje na zewnątrz kim jest archiwista. Jest to bez wątpienia element walki ze stereotypami. Jest szansą na wzrost atrakcyjności zawodu i samozadowolenia z jego wykonywania. Z czasem pozwoli na zmniejszenie rotacji pracowników i pozyskanie nowych, dobrze wykształconych i zaangażowanych. Stwarza przestrzeń do rozmowy o wzroście nakładów na prowadzenie archiwów a co za tym idzie wzroście wynagrodzenia ich pracowników. Spotkania z ludźmi, uczestnikami różnych wydarzeń, to także okazja do poznania siebie, pokonywanie własnych barier, uczenie się poprzez doświadczenie i wyznaczanie sobie kolejnych, zawodowych celów.

Pracownicy są bardzo ważnym podmiotem w rozważaniach nad obecnością archiwów w przestrzeni publicznej. Nie byłoby jednak archiwów bez ich zasobu i nie należy o tym zapominać. To właśnie materiały archiwalne stanowią najczęściej podstawę podejmowanych działań a czasami i pretekst do ich organizacji. Zawsze są jednak obecne. Większa aktywność archiwów państwowych, to bez wątpienia większa ich rozpoznawalność, wyższa kultura dokumentacyjna i świadomość archiwalna. To sprzyja wzrostowi zaufania do instytucji i w konsekwencji ma realne przełożenie na zasób archiwum. Łatwiej jest bowiem pozyskiwać darczyńców i depozytariuszy a tym samym wzbogacać swój zasób, prowadzić akcje crowdsourcingowe i opracowywać materiały, których bez pomocy z zewnątrz nie można było opracować. To przekładać się może na stopień wykorzystania materiałów archiwalnych w amatorskich poszukiwaniach ale i w badaniach naukowych, procesach sądowych czy dyskursie politycznym. Społeczna świadomość istnienia archiwów daje wzrost zainteresowania zasobem archiwalnym, wywołuje potrzebę prowadzenia badań naukowych i poszukiwań np. genealogicznych czy socjalnych. W ten sposób wzrasta liczba użytkowników a zgromadzone

w magazynach archiwalnych materiały okazują się ważne i potrzebne z perspektywy pojedynczego człowieka a nie tylko zbiorowości. Rosnące zainteresowania zasobem, to także potrzeba prowadzenia prac nad jego opracowaniem, nad stworzeniem optymalnych narzędzi wyszukiwania oraz poprawy warunków ich przechowywania oraz digitalizacji.

Obecność archiwów państwowych w przestrzeni publicznej, to również korzyści płynące dla społeczeństwa. To każdy kto tylko zechce ma szansę dowiedzieć się czym są archiwa i jakie materiały gromadzą, kto z tych materiałów może korzystać i na jakich zasadach, jak tworzy się archiwa i jak ukształtowana została współczesna sieć archiwów w Polsce. To często wiedza dodatkowa, spoza podstawy programowej, ale ważna, szczególnie jeśli okaże się użyteczna. To wiedza, która wpływa na postawę społeczną, na wrażliwość historyczną i świadomość potrzeby zabezpieczania śladów przeszłości. Pobudza ona ciekawość oraz zachęca do aktywności zarówno badawczej jak i dokumentacyjnej. Tworzy potrzebę korzystanie ze źródeł archiwalnych ale także zachęca do ich wywoływania (np. oral history), zabezpieczania (np. izby pamięci) czy opracowywania (np. wolontariaty). Aktywność archiwów państwowych w społeczeństwie, to także zapraszanie do współpracy. Zachęcanie do udziału w wydarzeniach ale i włączanie się w ich organizację, współtworzenie, branie za nie współodpowiedzialności (np. *Zostań rodzinnym archiwistom czy Archiwa Rodzinne Niepodległej*). To poczucie bycia częścią globalnej historii. To także okazja do skorzystanie z bardzo często atrakcyjnej oferty edukacyjnej adresowanej do szkół, uczniów i nauczycieli, ale i do osób indywidualnych. Niecodzienne lekcje historii, przeprowadzane w gmachu archiwum rozbudzają wyobraźnię uczestników i na dłużej zapadają w pamięć. To doświadczanie przeszłości, a tym samym dbanie o pamięć o nią.

Archiwa państwowe funkcjonując w przestrzeni publicznej ponad 100 lat zgromadziły imponujący dorobek. Ich zasób liczy ponad 47 000 000 j.a.²⁸. Rocznie ich pracownie naukowe odwiedza blisko 28 000 osób, korzystając z niespełna 1 200 000 j.a. Ponadto każdego roku, na zlecenie instytucji i osób prywatnych, archiwa państwowe wykonują kwerendy, których liczba oscyluje wokół 70 000. Przyjmują wycieczki, organizują wystawy i pokazy, opracowują i realizują projekty edukacyjne, publikują i współpracują z mediami. Obecnie zatrudniają ponad 1 570 osób. Ale także realnie wpływają na kształt przyszłego zasobu archiwalnego nadzorując

²⁸ Sprawozdanie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych KN-1 działalność archiwalna według stanu na dzień 31 grudnia 2018 r., https://www.archiwa.gov.pl/files/KN-1_2018.pdf, dostęp: 20.08.2019.

podległe im jednostki i pozyskując materiały archiwalne od swoich darczyńców, oddziałują na kształt, zakres i sposób opracowania zasobu, sprawują pieczę nad zgromadzonymi materiałami archiwalnym a także je udostępniają, w sposób bezpośredni i pośredni oraz poprzez działania popularyzatorskie.

Na przestrzeni lat funkcje archiwów ewoluowały, a punkt ciężkości w ich pracy coraz bardziej przesunął się z zasobu na użytkownika²⁹. Zmianie ulegała polityka dostępności źródeł i otwartości archiwów. Przeszły one bowiem długą drogę od archiwów stanowiących narzędzie władzy, od instytucji, które były aparatem represji i terroru, od pracowni stanowiących azyl naukowych poszukiwań, zarezerwowany tylko dla grup uprzywilejowanych, do miejsc spotkań ludzi, do instytucji kulturotwórczych, których oferta naukowa i popularno-naukowa jest godna uwagi i wpływa na postawy jednostek i zbiorowości³⁰. Wydaje się, że funkcjonując w społeczeństwie opartym na wiedzy, głodnym informacji, ciekawym ludzi i świata, świadomym swoich praw, archiwa powinny iść w kierunku powszechnego dostępu, otwartości, profesjonalizacji świadczonych usług i bardzo dużej świadomości potrzeb, oczekiwań i możliwości. Archiwa państwowe funkcjonując w świecie i społeczeństwie muszą zaznaczać swoją użyteczność, w tym przydatność dla państwa i obywateli, oraz atrakcyjność, widzianą jako nowoczesność, ciekawość, otwartości na korzystających ale i na zmiany, które w przestrzeni społecznej zachodzą. Powinny znać swoją wartość i z dumą się z nią obnosić.

²⁹ A. Menne-Haritz, *Dostęp do archiwów czyli przeformułowanie archiwalnego paradygmatu*, Archeion, t. 104, 2002, s. 68-95.

³⁰ M. Jabłońska, dz. cyt., s. 39.

Konkludując:

1. Celem nadrzędnym archiwów państwowych jest trwałe zachowanie świadectwa przeszłości i zapewnienie do niego dostępu w celu wspierania rozwoju państwa i społeczeństwa obywatelskiego
2. Archiwa są obecne w przestrzeni publicznej w co najmniej trzech wymiarach: realnym, wirtualnym, emocjonalnym.
3. Archiwum państwowe to swoiste uniwersum – przestrzeń dla spotkań i ludzi.
4. Archiwa państwowe przestały być azylem zarezerwowanym dla wąskiej elity badaczy. Teraz każdy człowiek może korzystać na równych zasadach z archiwum z jakiegokolwiek powodu, a archiwum ma obowiązek (misję) uświadomić mu to i zachęcać w różnych formach i różnymi kanałami komunikacyjnymi.
5. Bez wątpienia, podwaliny pod działalność publiczną archiwów stwarzają prace wewnętrzne, a ich jakość silnie oddziałuje na sposób postrzegania instytucji w jej otoczeniu.
6. Beneficjentami obecności archiwów w przestrzeni publicznej bez wątpienia są one same, ich pracownicy i zasób ale także społeczeństwo, które dzięki podejmowanym działaniom zdobywa wiedzę, umiejętności, zmienia swoje przyzwyczajenia czy też swój sposób postrzegania teraźniejszości i przeszłości.
7. Budowanie pozytywnego wizerunku w społeczeństwie to realne wyzwanie, *to be or not to be* archiwum i skupionych w nich archiwistów.
8. Archiwa tworzą ludzie – to od nich, ich postaw, stosunku do samych siebie i innych oraz jakości pracy, zależy charakter instytucji i jej wizerunek w społeczeństwie.
9. Aby archiwa stawały się coraz bardziej świadomymi organizacjami, dobrze postrzeganymi w społeczeństwie, wymagają dobrego zarządzania, profesjonalnego podejścia i strategicznego planowania we wszystkich obszarach działalności i aktywności. Powinny świadomie dążyć do tego, aby być pozytywnie „widzialnymi” instytucjami, czynnie uczestniczącymi w wydarzeniach, włączając się aktywnie w wydarzenia organizowane przez innych, nie tylko skupiać się na własnych pomysłach. Dysponując tak unikalnym zasobem źródeł historycznych, powinny być atrakcyjnym partnerem dla wielu instytucji, dla szkół, dla lokalnych władz. Zmiany,

także w obszarze wizerunkowym, mają ułatwić archiwom funkcjonowanie w obliczu kolejnych wyzwań, a zmiany archiwiszczy muszą rozpocząć od siebie samych.